

Jeździec i Hodowca

Tygodnik Ilustrowany

Rok VIII

Warszawa, 6 listopada 1929 r.

Nr. 45

TREŚĆ Nr. 45: Przed Zjazdem, J. Niemcewicz. — Z tygodnia, Józef Szempliński. — Listy z Francji, W. ks. Wiaziemski. — Kronika krajowa i zagraniczna. — Rezultaty wyścigów konnych w Warszawie.



HUK 4 l. og. kaszt. (Mości Książę — Hugonottin po Delaunay) K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana, zwycięzca Wielkiej Łódzkiej Międzynarodowej Nagrody i Nagrody im. ks. ks. Lubomirskich (4800 mtr.) w Warszawie pod żok. A. Fomienko.

Przed Zjazdem.

W dniu 16-m b. m. rozpocznie obrady w Warszawie „Pierwszy ogólny zjazd hodowców koni w Polsce”.

Celem zjazdu jest podniesienie hodowli, wyjaśnienie jej znaczenia dla obrony i całokształtu gospodarczego Państwa, zobrazowanie stanu obecnego i wyszukanie środków poprawy.

Wyszukanie środków poprawy, jest przez p. p. organizatorów zjazdu jakby sprawą przesądzoną w mniemaniu, iż taka naprawa stała się aktualną i niezbędną. Przyjmuje się zasadę, że „kto nie posuwa się naprzód, ten się cofa” i że w hodowli koni, bardziej niż na każdym innym polu działania przy stale wzrastającej konkurencji, zasada ta da się stwierdzić, jak w pracy poszczególnych jednostek, tak również większych zespołów hodowlanych i nawet Państw.

Program stworzony dla Polskiej hodowli dziesięć lat temu i konsekwentnie dotąd stosowany, należy uznać zwłaszcza w dziedzinie konia pełnej krwi za bardzo celowy, wbrew głosom krytyki, która jest zawsze bardziej łatwa, niż umiejętność twórczenia rzeczy realnych. Należy stwierdzić, że program ten był znakomicie obmyślony i wykonany, że z niczego właściwie i bez materialnych środków, puszczony został w ruch olbrzymi warsztat, stanowiący jedną z najważniejszych gałęzi gospodarki Państwowej, i mający na względzie podniesienie wartości bojowej armji, obronę granic, zapewnienie zwycięskich kroków wojennych, gdyż jak już pisaliśmy dawniej, najwaleczniejszy nawet żołnierz na marnym koniu nie zdoła wysokich swych bojowych zalet wykazać.

Stworzone zostało wielkie dzieło odrodzenia zniszczonej przez wojnę hodowli i to stworzone z niczego.

Doba obecna jest jednak znamienna, przeżywamy pewne objawy, które świadczą jakby o tem, że po przeżytych dziesięcioletnim okresie, nastąpił w hodowli punkt martwy i o ile takie stadjum nie zostanie szybko przełamane, niedomaganie mogłoby przejść w stan chroniczny, a co zatem idzie polska hodowla poczynnie się cofać, wyrządzając Państwu olbrzymią krzywdę.

Pierwszym i najpoważniejszym zwiastunem takiego marazmu jest fakt, że ilość matek czystej krwi, po stałym dotąd z roku na rok przyroście, poczęła się zmniejszać; jest to argument bardzo poważny, bowiem dodatek do Ks. Stadnej 1928 roku, zawiera ogółem żyjących matek stadnych 481, wówczas gdy drugi Tom Polskiej Księgi stadnej zawierał w 1925 r. matek stadnych 578 (po potrąceniu z ogólnej ilości 642 — 10% na kłaczki, które miały powrócić do Polski, a pozostały za kordonem granicznym w Rosji). Tak znaczne zmniejszenie ilości matek czystej krwi (o dziewięćdziesiąt siedem), tego szczepu macierzystego, który jest powołany do wyłonienia kolejno odpowiedniej ilości ogierów stadnych, stanowiących podstawę do hodowli konia remontowego, jest zatruwającym objawem, świadczy o tem, że szukać należy nowych dróg, albowiem nic na świecie niema wiecznego i najlepszy pro-

gram hodowlany po dziesięciu latach musi uleść rewizji; to też należy powitać radośnie zdrową myśl powołania Zjazdu ogólnego hodowców koni w Polsce.

Zjazd ten zostanie podzielony na pięć sekcji, mających na celu obronę niżej wymienionych działów hodowlanych, a mianowicie: a) Sekcję pełnej krwi, b) Arabską, c) Półkrewi, konia szlachetnego, d) konia pociągowego i e) huculską.

Poszczególne sekcje wyłonią szereg dezyderatów, które skoordynowane posłużą prawdopodobnie w najbliższej przyszłości za ramy ogólne do utworzenia „programu hodowlanego na przyszłe dziesięciolecie”.

Duże zainteresowanie budzi zapowiedziane exposé Dyrektora Departamentu Chowu Koni pana Jana Grabowskiego, przewidujące również „zamiary na przyszłość”, co świadczy, że Ministerstwo Rolnictwa posiada własny opracowany program, który przypuszczalnie będzie skoordynowany w miarę możliwości z wyłonionymi przez Zjazd dezyderatami.

Mamy zamiar poruszyć tutaj jedynie i w ogólnych zarysach omówić punkt A programu zjazdu, czyli sprawy ściśle związane z hodowlą konia pełnej krwi w Polsce.

Ubiegły program hodowlany był oparty, zresztą całkiem słusznie, na zasadach zgromadzenia niezbędnej na początek ilości koni pełnej krwi w Polsce; cel ten został narazie w miarę możliwości osiągnięty, obecnie kierunek winien uleść zmianie w tym sensie, aby zapewnić na przyszłość jak stały przyrost koni pełnej krwi, tak również poprawić ich klasę.

Fakt, że Forward, najlepszy koń polskiej hodowli urodził się w 1922 r., — czyli w pierwszej połowie odrodzenia hodowli i że ten koń wciąż jeszcze pomimo wieku góruje nad przychowkiem lat następnych, świadczy o tem, że postępu hodowlanego w kierunku klasy stwierdzić się za ostatnie lata nie da.

W celu polepszenia klasy koni czystej krwi są trzy drogi, a mianowicie:

- a) Kupno klasowych ogierów zagranicą,
- b) Kupno żrebných matek,
- c) Wysyłanie matek stadnych zagranicę w celu pokrycia.

Kupno klasowych ogierów zagranicą ze wszystkich jest najszybszym sposobem podniesienia poziomu hodowli, niestety jest jednocześnie, najkosztowniejszym.

Ogier stadny w dobrych warunkach może dać rocznie dwadzieścia pięć żywych żrebiąt, czyli że państwo zdobywa tą drogą w ciągu dziesięciu lat 250 wysokiej wartości koni.

Polska, jak dotąd, jest nader uboga w krew najwybitniejszych „chef de race”, dominujących w Europie ogierów stadnych. Posiadamy co prawda Villarsa i Mah Jong’a, z wybitnych linii krwi Sunstara i Dark Ronalda, natomiast jednak brak dotąd krwi potentatów tej miary, jak:

Phalaris, Tetratema, Hurry On, Brûleur, Sardanapale i Pazman, t. j. krwi ogierów, które, każdy w swoim kraju, zdobyły palmę pierwszeństwa, jako ogiery stadne.

Bezpośrednia łączność krwi z wymienionymi potentatami daje duże szanse powodzenia, zaś uchwycenie momentu daje możność kupna okazynego, czyli po cenach niezbyt wygórowanych. Momenty w poszczególnych państwach zdarzają się prawie corocznie w chwilach likwidacji, z tych czy też innych powodów, większych stad lub stajen. (Lupus w r. b. sprzedany został za 27.000 marek).

Brak ogierów najlepszych krwi europejskiej miary daje się dotkliwie w Polsce odczuć i dezyderaty zjazdu w kierunku przytoczonym są bardzo pożądane.

Następny punkt obejmuje kupno zagranicą matek stadnych żrebnych. Pewne poczynania w tym kierunku były w roku zeszłym zrobione, nabyto nawet sporo, gdyż 29 klaczy. W roku bieżącym jednak nie zanoś się na podobną akcję i chodziłoby o to właśnie, by nabywanie ma-

które również będą uznane za odpowiednie. W tym celu należałoby stworzyć komisję trzech rzeczoznawców, a poczynanie takie traktować konkursowo.

Ogólnie ustalić możemy, że Polska posiada dosyć pokaźne grono bardzo dobrych klaczy, które albo już wykazały zdążyły wysokie swoje kwalifikacje, lub też przedstawiają dużą rękojmię w kierunku dobrych wyników stadnych. Polska posiada nawet matki całkiem europejskiej miary, wyliczać ich nie będziemy, lecz z pewnością zaręczycy by można, że przychówek od tych klaczy po dobrych zagranicznych ogierach, na licytacjach w Deauville dałby całkiem pokaźny wynik materialny.

Cheć być szczerym, przyznać należy, że matki te się w Polsce marnują, gdyż zasługują na krzyżowanie z najlepszymi ogierami Anglii i Francji.

Ułatwienia finansowej i technicznej natury dałoby możność pozyskania dla Polskiej hodowli najlepszych krwi



DOUCEUR DE VIVRE 2 l. og. kaszt. (Fedorius — Elaunay) K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana wygrywa Nagrodę wartości 7.000 zł. bijąc pod ż. Fomienko o łeb w zaciętej walce Głuszcza, Dick'a i Ironję.

tek usystematyzować. W tym celu, opierając się na precedensach przedwojennych kupna Edenhall i Lady Daisy (babka Fausta), należałoby dodawać do nagrody niektórych większych wyścigów o znaczeniu hodowlanym, nabytą (możliwie w Anglii) klacz żrebną, jako premium i zachętę. Koszt nabycia wymienionych wyżej klaczy wynosił około 400 funtów sterlingów, czyli 18.000 złotych, co znowu nie jest zbyt wielkim wysiłkiem finansowym w stosunku do innych wydatków.

Kupno matki żrebnej zagranicą może wywrzeć duży wpływ na hodowlę, zwłaszcza o ile klacz taka da dobrego ogiera. Nie należy zapominać, że tą a nie inną drogą Polska zdobyła przed wojną Rulera, Sac-à-Papier'a, i Sirdara, wpływ których pomimo wojny, da się jeszcze po dziś dzień stwierdzić.

Trzecim i może najważniejszym dezyderatem byłoby ustanowienie specjalnych premii za wysyłanie zakwalifikowanych matek do odchowania zagranicą do ogierów,

europejskiego rynku. Krzyżowanie zaś matek mogłoby być traktowane indywidualnie, co wobec małego w Polsce wyboru czołowych ogierów, jest dotąd bardzo utrudnione.

Jest to bezwarunkowo bardzo pewny, choć mniej szybki sposób dojścia do podniesienia poziomu klasy koni wyścigowych w Polsce, przytem zasobów materialnych Państwa lub specjalnych organizacji — nie przekracza. Kalkulując jako punkt wyjścia sto funtów sterlingów za cenę odchowania, koszt całkowity od klaczy nie wyniesie więcej niż ośm tysięcy złotych.

Po 99 funtów sterlingów odchowują w Anglii takie ogiery jak: Abbots Trace, Flying Orb, Inkerman, Twelve Pointer i t. p.

Na tem się kończy poruszana sprawa podniesienia ogólnego poziomu chowu konia pełnej krwi, obecnie przejść należy do omówienia i wyszukania sposobu, by zwiększyć również stan posiadania ilości koni w Polsce.

Należałoby zbadać, jakie czynniki w dobie obecnej wpływają ujemnie na rozrost hodowli i jakie środki należałoby zastosować, by dzwignąć ilościowo hodowlę naprzód?

W pierwszym rzędzie posłużyć by do tego celu mogła większa ilość rozsadników hodowlanych. Pomimo że Kozienice bezwarunkowo są pod każdym względem doskonale postawione i znajdują się w centrum Państwa, to jednak jedna taka placówka jest niewystarczająca dla państwa, którego Kresy jak wschodnie tak i zachodnie, są od centrum o circa 400 kilometrów oddalone.

Pepiniery takie (Zuchstelle) należałoby tworzyć w dużych hodowlanych centrach, użytkując początkowo przede wszystkim te depôt ogierów rządowych, które na wiosnę rozsyłają ogiery na punkty prywatne. W takim rozsadniku mógłby pozostać tylko jeden lub dwa ogiery, nadające się do czystej krwi matek, zaś w opróżnionych stajennych boksach na wiosnę mogłyby się pomieścić klacze prywatne, ilość takich boksów wynosi z górą sto, tak że nie ma o brak miejsca obawy. Poza tem matka stadna w rządowym depôt znalazłaby należytą opiekę w postaci kierownika, weterynarza i t. p., co w stadach prywatnych wręcz pozostawia dużo do życzenia i na co się najbardziej hodowcy dotyczących uskarżali. Należyta opieka stworzyła precedens, że hodowca posyłał do ogiera klacz do Kozienic nie podług doboru krwi, lecz często nawet, gdy klacz jego do tych ogierów nie pasowała, jedynie gwoli zapewnienia dobrego nadzoru.

Oczywiście takie prowizoryczne rozsadniki musiałyby z biegiem czasu być zastąpione pepimerami stałymi, z własnymi stajniami i całą instalacją hodowlaną, gdzie by hodowca, nieposiadający własnego kawałka ziemi, mógł trzymać rok okrągły matki i hodować od nich przychówek. Należy położyć nacisk na tem ostatnim zdaniu, gdyż tułacza hodowla, jak dotąd, jest głównym powodem zachwiania przynostu koni pełnej krwi w Polsce.

Pozatem takie rozsadniki (pepiniery) miałyby być jeszcze bardzo ważne do odegrania zadanie dla ogólnego rozwoju hodowli. Ogiery czokowe mogłyby w jesieni pokrywać matki półkrowi, o czem pisaliśmy już w Nr. 32 *Jeźdźca* str. 468 i w ten sposób przyczynić się do podniesienia ogólnego hodowlanego poziomu.

Jeszcze jeden argument przemawia na rzecz utworzenia rozsadników hodowlanych, mianowicie wybitny ogier wyścigowy krajowy, mógłby zostać na takim punkcie wypróbowany i otrzymałby z pewnością większą ilość klaczy, niż znajdując się w rękach prywatnych.

Pepiniera taka była stworzona przed wojną przez Moskiewskie Tow. Wyśc. „Punkt Galtee More’a” i dała dla hodowli dobre wyniki.

Poza wymienionymi sposobami podniesienia hodowli, pozostaje jeszcze subwencjonowanie pieniężne poszczególnych hodowców, zabezpieczając należne sumy na tychże koniach, które powinny być asekurowane od upadku i kallectwa.

Duży wpływ na podniesienie hodowli w Polsce, a może największy, mógłby być osiągnięty drogą utworzenia „syndykatu hodowców”.

Mówiło się i pisało jeszcze przed wojną o niezbyt dobrej takiej instytucji. Takie poczynanie nie należy do zadań łatwych, w powodu niedoceniania powstających stąd korzyści i w tym wypadku Poznańskie, jako najbardziej uspołecznione winno dać dobry przykład i pierwsze zrzeczenie hodowców w Polsce zapoczątkować.

Syndykat francuskich hodowców już po niedługich latach istnienia był w możności nabycia na własną rękę tak wybitnych ogierów stadnych jak: Sundridge, Tracery (rekordowa cena, odkupiony z Ameryki), a obecnie nabycie Fiterari służyć może za przykład całej doniosłości takiego związku.

Metody, stosowane przy kupnie ogierów, zasadzają się na tem, że się wypuszcza czterdzieści udziałów, dających prawo dożywotnie odchowania jednej corocznie klaczy z danym ogierem. W ten sposób kupno nawet konia nietaniergo zostaje uprzystępnione, gdyż 40 stanówek w ciągu circa 10 lat, daje 400 jednostek, a licząc podług minimalnych, obecnie u nas praktykowanych cen à 300 zł. = 120.000 złotych, czyli 360.000 franków, zaś licząc stanówki za lepszego konia po 500 złotych, otrzymamy 200.000 zł. czyli około 600.000 franków. Za taką cenę dałoby się nabyć we Francji już bardzo dobrego konia, do pierwszej klasy bliskiego.

Zadaniem syndykatu hodowców byłoby również utworzenie funduszu hodowlanego, przy współudziale Departamentu i Tow. Wyścigowych, z którego to funduszu byłyby nabywane rokrocznie żrebne klacze w Anglii i we Francji, następnie zaś rozlosowywane, lub sprzedawane drogą publicznej licytacji naszym hodowcom, przytem ewentualne straty, zostałyby pokrywane z funduszu hodowlanego (w ten sposób nabyta została Fosta i t. p.).

Potrzeba jedynie trochę dobrych chęci i uspołecznienia, by zdrową myśl utworzenia syndykatu hodowców zrealizować.

W tym celu należałoby, by Zjazd wyłonił przedstawicielstwo, złożone z kilku upoważnionych, celem opracowania statutu syndykatu hodowców według wzorów takichże już istniejących instytucji we Francji i Niemczech, przystosowując poszczególne punkty do panujących w Polsce stosunków. Komisja winnaby otrzymać pełnomocnictwo, by w ciągu roku statut ten u władz zalegalizować, kooptując narazie członków według swego uznania. W ten sposób przy wyborze na pełnomocnych dzielnych ludzi, pałaca sprawa posunęłaby się szybko naprzód.

Ostatnim wreszcie, z naszej strony, do rozpatrzenia Zjazdu dezyderatem, byłoby utworzenie przy Rządowych stadach, względnie przy hodowlanych rozsadnikach praktycznych dla masztalerzy kursów, na których miejscowa siła fachowa mogłaby wygłaszać pogadanki z dziedziny połoźnictwa i w innych palących kwestjach. Panowie hodowcy mieliby tą drogą daną możność kształcenia swoich masztalerzy, posyłając na kursy najlepszych ludzi, zaś Stado w ten sposób otrzymałoby taną i wyborową usługę stajenną; sprawa kosztów byłaby do omówienia przy rozpatrzeniu projektów w szczegółach.

Na tem się kończy nieduża wiązanka postulatów, które należałoby przedstawić Zjazdowi, zwłaszcza, że jak

brzmi tekst programu: „Pierwszy Ogólny Zjazd hodowców Koni w Polsce ma na celu podniesienie hodowli, wyjaśnienie jej znaczenia dla obrony Państwa i pod wzglę-

dem ekonomicznym, zobrazowanie stanu obecnego i wy-
szukanie środków poprawy”.

J. Niemcewicz

Z TYGODNIA.

Handicap Brzezia (Cesarewitch)

Po ciężkim błotnistym torze i podczas deszczu rozegrana została w piątek, 1-go listopada, ustanowiona w r. b. nagroda, odpowiadająca angielskiemu Cesarewitch, na tradycyjnym dla gonitwy tej dystansie 3621 mtr., Handicap Brzezia.

nych przyczyn, zdolność galopowania po błocie, co także za zaletę w koniu poczytać należy.

Po doskonałym starcie wyścig prowadzi Maur, za którym zwarta grupa ze Zbirem i Guzohanem na czele, na ostatnich zaś miejscach galopują Szeryf i Egmont, który w miarę przebywanego dystansu odpada coraz dalej. Zmian większych niema, dopiero na ostatnim kilometrze, tuż za leaderem ukazują się barwy Fenomena, oraz dosko-



HRABIANKA 5 l. kl. gn. (Bob — Praga) K. i K. Ważyńskich, zwyciężczyni gentlemańskiego Handicapu płotowego o nagrodzie 10.000 zł. (4000 mtr.) pod por. Ważyńskim.

U startu zebrało się, jak zwykle w dużym handicapie, pole złożone z koni, które kiedyś tam błysnęły pewną klasą, lecz w r. b. były po za formą, lub też biegały nie-szczęśliwie. Dopełniały pola znowu konie, które dzięki dobrej kondycji i niskiej wadze z wymienionymi wyżej współzawodniczyć próbowały. Godnym zaznaczenia wydaje się fakt, że udział w wyścigu tym przyjęło 11 ogierów — klaczy zaś ani jednej nie było.

Handicap, skonstruowany w ramach 12-tu kg. różnicy wagi, tym razem mógł mieć względne tylko znaczenie, gdyż po tak ciężkim, rozmiękłym, błotnistym torze, odegrać musiała rolę, oprócz wagi i innych mniej uchwyt-

nale poprawia swe miejsce w wyścigu Szeryf. U stajen Fenomen mija Maura, wychodzi na czoło gonitwy i wprowadza stawkę na linię prostą, na początku której obok niego ukazuje się Bakarat, tuż Zbir i wkrótce Szeryf. U tanich miejsc cała ta czwórka w walce, Fenomen nieco odpada, a z pozostałej trójki Zbir, idący najbliżej bandy rzuca się około budki sędziowskiej od bata w prawo i przecina drogę dobrze posuwającemu się Bakaratowi, który wobec tego musi być przez jeźdźcę swego wzięty na siebie i, podczas, gdy z pozostającej pary Zbir — 8 kg. w zaciętej walce bije Szeryfa + 4 kg o $\frac{1}{2}$ długości, zwrócony na zewnątrz Bakarat — 8 kg. wraca do walki, energicz-

nie atakuje Zbira, lecz celownik zbyt blisko i przegrywa do niego o krótką szyję. O pół długości trzeci Szeryf i tuż Fenomen, reszta rozciągnięta.

Po wyścigu chłopiec Klamar, dosiadający Bakarata wniósł protest przeciwko jeździe żokeja Szyszkowskiego na Zbirze. Zarząd Towarzystwa, po wysłuchaniu sędziego, śledzącego za prawidłowością gonitw, oraz zbadaniu jeźdźców, uczestniczących w wyścigu, uznał protest za zasadniony i Zbir został zdyskwalifikowany, a nagrody przysądzono: pierwszą Bakaratowi, drugą Szeryfowi, trzecią Fenomenowi, żokej zaś Szyszkowski za nieostrożną jazdę otrzymał naganę i surowe ostrzeżenie. Tym sposobem wyścig rozegrały pomiędzy sobą waga w polu najniższa Bakarata z „top wight'em” Szeryfem, a ogromna różnica wagi 12 kg. pomiędzy nimi zadecydowała o zwycięstwie, gdyż waga, w walce zwłaszcza, tem większe miawa znaczenie.

Zwycięzca Bakarata, przypomnieć warto, był jednym z zimowych faworytów na zeszłoroczne Derby, a i na wiosnę roku zeszłego miał doskonały wyścig, po którym szanse jego w Derby brane były w rachubę. Niska waga w tym handicapie była skutkiem jego tegorocznej bardzo złej formy, jaką ogier p. K. Dzierzbickiego w r. b. stale wykazywał.

BAKARAT og. kaszt. ur. w 1925 r.	Horsona 11	Horkay 3	Matchbox 22	St. Simon	11
				Match Girl	22
		Nota	See me	Stronzian	17
				Sorcery	3
	Balata	Bona Vista 4		Bend'Or	1
				Vista	4
		Noisette		Juggler	9
				Hazledell	11
		Morgan 5		Springfield	12
				Morgiana	5
		Petroleuse		Peter	9
				Red Flag	1
		Ganache 1		Galopin	3
				Red Hot	1
	Ballada	Nepdal		Ruperra	5
				Humming Bee	8

Dzień 47-my, wtorek, 29-go października.

Pogoda pochmurna, chłodno, tor ciężki.

Pozagrupową gonitwę dla trzylatków i starszych koni, na dystansie 2400 mtr. wygrał, prowadząc z miejsca do miejsca, w zaciętej walce Already od Galante, która w połowie linii prostej szła znacznie lżej od niego, lecz w końcu stanęła i ogier p. T. Przyłęckiego wróciwszy do walki, zdołał o łeb wydrzeć zwycięstwo niezbyt dystansowej przeciwnicze, która mu n. b. dawała 5 kg. Z tyłu kończyły Centaur — 3 kg., Guzohan — 5 kg. i Ekstaza — 5 kg.

Nagrodę 1-ej grupy dla dwulatków wygrał bardzo łatwo Beduin 17-go Puł. Uł. Wielkopolskich od wcale dobrzych Rinaldo i Lality Liany.

W gonitwie 2-ej kategorii Ilbit p. W. Świąckiego rzucił daleko Ben Hura, który miał przerwę w robocie. Z tyłu były jeszcze Indian i Nil.

Podzieloną na dwie nagrody 3-cią kategorię dla dwulatków: jedną wygrał Esper p. Cz. Baczyńskiego w walce z Kasztelanką, drugą zaś w walce z Impasem Konsul p. M. Róga.

Nagrodę 2-ej grupy wygrała Haza, stajni Lubicz, od Flamingo, Hulanki, May Rose i Resonnace B. W.

Gonitwa o nagrodę 5-ej grupy zakończyła się walką pomiędzy Gruną p. B. Hessena i Ostatnią Siekierzyńską, z których pierwsza odniosła zwycięstwo. Równoległą zaś takąż samą nagrodę zdobyła Aranka p. W. Zakrzeńskiego, po walce z Radlokiem. Płoty wygrała Buława.

Na zaznaczenie zasługuje fakt, iż wszystkie płaskie gonitwy dnia wtorkowego wygrane zostały z miejsca do miejsca, co dowodzi, że po torze ciężkim finiszować trudno.

Dzień 48-my, środa, 30-go października.

Pogoda, tor mocno elastyczny.

W nagrodzie 1-ej grupy doskonale przeprowadzony przez żokeja Chatisowa Ghazi, pobił finiszem o ½ długości również finiszującą Ma Jalousie. Trzeci był tuż zamknięty przy bandzie Florimond i dalej Tout en Haut, Fanfara, Allier, Ewiatri i Faniara II-ga.

W nagrodzie 2-ej kategorii dla dwulatków Istwan. Hardwar i Infant w połowie linii prostej szły w zaciętej walce, z której na ostatnich metrach odpadł prowadzący wyścig Infant, a Istwan o łeb pobił Hardwara w samym celowniku.

Ciekawą walką zakończyła się rozgrywka o nagrodę 2-ej grupy, gdzie Madame Bovary i Paroman miały celownik tak, że jeden tylko sędzia mógł dostrzedz tę minimalną różnicę. M-me Bovary przyznana została pierwszą, drugi o krótki łeb Paroman, blisko Hora i dalej rozciągnięte Kaprys i Haga.

Handicap 3-ej grupy zakończył się znowu zaciętą walką na ostatnich metrach: prowadząca gonitwę Moja Miła + 1½ kg. 1-go Puł. Szwoleżerów kończyła łeb w łeb z finiszującym Bebusiem — 3½ kg., tuż podeszła Tabu 11 — 2 kg., przed Mnichem, Sandomierzakiem, Asią i Hardą.

Nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków zdobyła pód-siostra Fergany, Hegira H. ks. Lubomirskiego, bijąc łatwo pięcioro rówieśników w Dzieciną i Rekordem na czele.

Podzielona również na dwie nagrody 5-ta grupa zakończyła się zaciętą walką Goliatha J. hr. Alvenslebena z Falsem, o szyję zwyciężył pierwszy. W równoległej tejże grupy gonitwie zwyciężyła Hammada, bijąc łatwo o 4 długości 8-mioro współzawodników z Arconią i Irish Bee na czele.

Dzień 49-ty, czwartek, 31-go października.

Chłodno, pochmurno, tor ciężki.

Nagrodę 1-ej grupy dla dwulatków wygrał Derkacz p. M. Bersona w walce o łeb z energicznie finiszującą Mi-niam. W odstępie podeszła Ever Ready.

W nagrodzie 1-ej grupy dla trzylatków i starszych koni Gran gen. K. Piłowskiego przodował z miejsca do

miejsca, bijąc łatwo źle galopującego po błocie Alembika, który jednak pobił An De i Edynburga.

Trzecią kategorię dla dwulatków wygrała Marta II 1-go Puł. Szwoleżerów, bijąc pewnie pięcioro rówieśników z Kamionką i Galette na czele, drugą zaś równoległą takąż gonitwę zdobył Blue Boy p. K. Dzierzbickiego, bijąc jaknajłatwiej Lamę, Mozę i sześć jeszcze dwulatków.

W gonitwie o nagrodę 3-ej grupy mieszanej Flamingo p. L. Kowalskiego przodował po całym dystansie, bijąc łatwo Armagnaca, Furję, Fabiole, Czataldę, Ammona, Miss Mistinguett i Awiatora.

W sprzedaży 7.000 zł. gonitwie dla dwulatków Magnolia A. hr. Morstina pobiła łatwo pole, złożone z 7-mi współzawodników z doskonale finiszującym Bardem i Florydą na czele. Magnolię na licytacji kupił za 3.000 zł. p. Przyłęcki.

W nagrodzie 4-ej grupy Hurysa A. hr. Morstina pobiła finiszem 7-m współzawodników z Aurorą II-gą i Grandardą na czele.

Podzieloną na dwie nagrody piątą grupę, jedną z miejsca do miejsca wygrał Dziadek p. J. Stokowskiego, drugą zaś w taki sam sposób Ugły Prince p. L. Dydyńskiego.

Dzień 50-ty, piątek, 1-go listopada.

Deszcz, błoto, tor ciężki.

Oprócz opisanej powyżej nagrody Brzezia (Cesarewitch) rozegrano 7 jeszcze gonitw.

Handicap płotowy z nagrodą 5.000 zł. wygrała Gini 66 kg. p. W. Zakrzeńskiego, w walce z Leśkową 70 kg. Trzecim dopiero był Morgat B. W., „top wight” w tej gonitwie z wagą 79 kg.

Nagrodę 1-ej grupy dla dwulatków wygrał bardzo pewnie Gran Chuckle p. T. Przyłęckiego od prowadzącej gonitwę Dobrej Wróżki i Istvana.

W nagrodzie 2-ej kategorii dla dwulatków znacznie górował nad rówieśnikami Roi Barde p. J. Zółkiewskiego, bijąc łatwo Iwę, Elfa, Pucka oraz Vendette.

Podzieloną na dwie nagrody gonitwę 3-ej kategorii jedną wygrał łatwo Holger p. Zółkiewskiego od sześciu rówieśników z Gdynią i Hospodarem na czele, drugą zaś Impas II A. hr. Morstina również łatwo od Kokietki, Cudnej, Elekcji i Korwety.

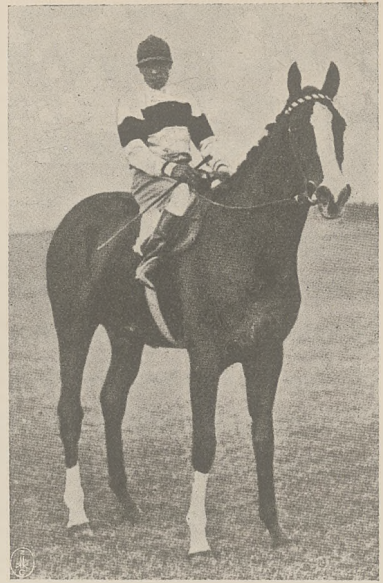
Nagrodę 3-ej grupy dla trzylatków i starszych koni wygrał Filut p. St. Mroczkowskiego od finiszującej Gerezy, prowadzącej wyścig Ceres II-ej, oraz Ekstazy i Estramadury.

W piątej grupie łatwe zwycięstwo odniosła Ostatnia Śiekierzyńska.

Dzień 51-szy, niedziela, 3-go listopada.

Po ciężkim torze rozegrały się niedzielne ostatnie w r. b. wyścigi.

Pozagrupową 7-mio tysięczną nagrodę dla dwulatków wygrał bardzo łatwo Beduin 17-go Puł. Uł. Wielko-



PRESS GANG 2 l. og. kaszt. (Hurry On — Fifinella po Polymelus), własność lorda Woolavingtona, zwycięzca tegorocz. Middle Park Stakes (3.690 £ — 1200 mtr.) pod żok. F. Fox.

polskich, bijąc „cantrem” tak dobre konie, jak Grzela, Baccarat, Rinaldo, Dick i Bachmat.

Pozagrupową 4-ro tysięczną nagrodę dla trzylatków i starszych koni wygrał efektywnym finiszem Ghazi p. H. Cichowskiego, bijąc łatwo o 1½ długości prowadzącego wyścig Ibaneza, oraz forsującego go Bohuna II + 3 kg. Z tyłu były jeszcze Fanfara, Bascule, Fabiola, Resonnance B. W., Tout en Haut i Flamingo.

Nagrodę 2-ej kategorii dla dwulatków wygrał łatwo Ben Hur p. W. Zakrzeńskiego od Pirueta i Indiana. Bez miejsca przyszły: Brylant, Infant. Cri du Coeur, Basia II i Globtrotter.

Nagrodę 2-ej grupy dla trzylatków i starszych koni wygrał łatwo trzyletni Panoman od prowadzącego gonitwę starszego Wulkana, za którym trzyletnia Tercyna B. W., bez miejsca zaś Hulanka, Parnas i Mag.

Nagrodę 3-ej kategorii dla dwulatków wygrała łatwo Kamionka p. Z. Wojtowicza od siedmiu rówieśników z Lamą i Bardem na czele.

Podzieloną na dwie nagrody gonitwę 4-ej grupy jedną wygrała Tabu II-ga K. hr. Zamoyskiego i p. M. Radwana w polu, złożonem z 9 koni, drugą zaś równoległą dość niespodziewanie Magda p. St. Mroczkowskiego, bijąc 8miu współzawodników.

Nagrodę 5-ej grupy wygrała Zagadka p. J. Kwiecińskiego, bijąc jaknajłatwiej 12-tu konkurentów.

Józef Szempliński.

Listy z Francji.

Wielki paryski sezon zakończył się dziś rozgrywką w Longchamp Prix Gladiateur 100.000 fr. na dystansie 6200 mtr. Stawka współzawodników w nagrodzie tej była bardzo średnia, a zwyciężył koń w polu chyba wartości największej, Nopal, syn Ray Cherry i Flowershop, jednej z najznakomitszych klaczy francuskiego turfu. Nawet Francja, uważana za dostawcę stayer'ów Anglii i ona nie uniknęła losu wszystkich krajów: w końcu sezonu została się bez koni starszych. Zawiele nagród wyeksploatowało taką ilość koni, że na dnie worka zostało się bardzo nie-

l'Arc de Triomphe zupełnie stracił swoje doniosłe znaczenie. Po co ganiać bohaterów roku na nagrodę z olbrzymiemi „penalite”, kiedy mają o dwa tygodnie wcześniej na grodzie większą, zupełnie otwartą, Prix de l'Arc de Triomphe, a te czasy, kiedy ryzykowano bieg dla sławy crack'ami ze znacznem penalite, przeszły w sferę historycznych wspomnień. Takim więc sposobem Prix du Conseil Municipal pozostał nagrodą pocieszenia dla pechowców, mających nieco klasy, lecz trzeba jednak stwierdzić, że nagroda ta prawie co roku przypada w udziale najwięcej z pośród nich zasłużonemu. W r. b. również zwycięzcą i to stylowym został Motrico, syn Radamesa (Rabelais), zaliczany w roku zeszłym do crack'ów, lecz pechowych. W przyzwoitej odległości kończyły dwie dobre trzyletnie klacze Ygerne, córka La Farina, bar. Ed. Rothschilda i Rollybuchy, córka Filibert de Savoie M. Homberga, pozostała piętnastka daleko z tyłu.

Centrum zainteresowania ostatnich trzech tygodni stanowiły bezwątpienia gonitwy dwuletnie. Na pierwsze miejsce wypadnie wysunąć dwa występy cracka r. b. Chateau Bouscaut. Mocno skarambolowany i wypchnięty w Grand Criterium (1600 mtr.) w Longchamp przegrał o dwie głowy wszystkiego do Godiche, syna La Farina bar. Ed. Rothschilda i Energic'a M. Wertheimera. W tydzień później w Prix de la Foret (1400 mtr.) w Longchamp, nagrodzie odpowiadającej warszawskiej Fanshawe dla dwu, trzy i czteroletnich koni literalnie rozrzucił kompanję, wygrywając cantrem o 5 długości od bardzo szybkiego trzylatka Slippera. Styl tego zwycięstwa był tak wspaniały, że śmiało powiedzieć można, że przy normalnym wyścigu Chateau Bouscaut wygrałby Grand Criterium i wówczas postawiłby rekord niebywały: 5 łatwych zwycięstw na 5 występów w 5-ciu najwyższych otwartych nagrodach dla dwulatków przeznaczonych. Nie umniejszając wysokiej wartości Godiche'a, jego zwycięzcy i o ileby nawet coś z dwulatkami nowego wypadło) można twierdzić, że Chateau Bouscaut góruje wśród najlepszych rówieśników swoich o 5 — 6 funtów. W tym czasie w Prix Eclipse w Maisons Laffitte na 1200 mtr. faworyty: Potiphar, syn Teddy i Pearlash, syn Brûleur'a, pobite zostały przez Monsieur Loyal syna Clarissimusa M. Guthmanna.

Szczegółowszą klasyfikację dwulatków podam w następnym liście, obecnie zaś stwierdzić mogę, że przychówek 1927-go roku dał cały szereg dobrych i szybkich dwulatków i jednego absolutnej klasy cracka.

Paryż, 27-go października 1929 r.

W. ks. Wiazemski.



WEST WICKLOW 5 I. wał. kaszt. (Tangers — Bachelor's Dream po Tredennis) własność Mr. D. O'M. Leachy zwycięzca tegoroczn. Cesarewitch (3.600 mtr.) w rekordowym czasie 3:41 $\frac{1}{2}$ s.

wiele. Trzylatki także przetrzebione zostały i sezon jeśnieny właściwie nic nowego, ani wartościowego nie wysunął. Ostatnią, większą nagrodę dla trzylatków, wynoszącą ze stawkami i przepadkami około 150.000 fr. Prix Edgard Gillois w Le Trembley wygrał skończony outsider Monsieur le Marechal, syn Monarch'a. Potomstwo tego syna Tracery w ostatnich czasach biega bardzo szczęśliwie, lecz specjalizuje się przeważnie na krótkie dystanse.

Jak już pisałem w poprzednich latach Prix du Conseil Municipal, odgrywający dawniej taką poważną rolę, wskutek wprowadzenia do programu po wojnie Prix de

K R O N I K A.

KRAJOWA.

— **Departament Chowu Koni** nabył dla stad. Państw. ogiery: Bramina i Parnasa.

— **P. Józef Skolimowski** nabył do swojej stajni wyścigowej 4-o letniego og. Andiamo od p. Władysława Gutowskiego.

— **Suwalki.** Dnia 1 listopada na torze konkursowym 2 pułku ułanów Grochowskich odbył się konkurs podoficerski dla oddziałów całego garnizonu. 12 przeszkód, wysokości około 1,10 mtr., szerokości około 3 mtr.; dystans około 7000 mtr.; szybkość 350 mtr. na minutę; startowało 34 konie. Nagrody zdobyli: I-szą wachmistrz Nowakowski (Naguś), II-gą wachmistrz Tyłutki (Ryś), III-cią wachmistrz Jałuszewski (Klaczka) — wszyscy z 2 pułku ułanów; IV-tą kapral Sikorski (Ostrożny) z 4 D. A. K.

— **Suwalki:** 3 listopada odbył się tradycyjny bieg myśliwski św. Huberta dla oficerów miejscowego garnizonu. Brały udział również panie. Mastrował gen. bryg. Waraksiewicz.

— **Związek Hodowców Lubelskiego Konia Szlachetnego.**

Walne zebranie Związku odbyło się w Lublinie dnia 30-go października r. b. przy dość licznym udziale członków. Po sprawozdaniu Komisji Rewizyjnej za rok 1928 zebrani udzielili absolutorium obecnemu Zarządowi w osobach: prezesa p. A. Budnego, i członków pp.: E. Kałużyńskiego, Z. Skolimowskiego, St. Huskowskiego, i K. Rojowskiego, oraz zatwierdziło preliminarz na rok 1930. Następnie prezes, p. Budny, odczytał ułożone przez siebie wnioski na Ogólny Zjazd Hodowców w Warszawie, które zostały przez Zebranie zaakceptowane. Wnioski te poruszają wielkiej wagi sprawy, mające na celu należyte oświecenie najważniejszych zagadnień hodowli koni pół krwi angielskiej na terenie zwłaszcza lubelskim.

Następnie Zebranie zatwierdziło treść nowoutworzonego regulaminu, który w 30-tu paragrafach nadaje kierunek hodowli lubelskiej, określa bliżej jej zadania, dobór matek i ogierów, wychów młodzieży i t. p., co niewątpliwie dodatnio wpłynie na dalsze kształtowanie się typu konia lubelskiego, pół krwi. Regulamin obowiązywać będzie członków związku z chwilą* opublikowania go, co nastąpi w najbliższej przyszłości.

Inicjatywa prezesa Związku, co do urządzania corocznie w Lublinie okręgowej wystawy koni, spotkała się z żywym uznaniem i aprobatą Walnego Zebrania. Na wystawie lubelskiej w roku 1930 przewidziane jest premjowanie rocznych ogierów i klaczy.

W końcu prezes Związku zwrócił się z apelem do zebranych, aby rozwinąć produkcję reproduktorów pół krwi własnej hodowli, odpowiadających co do typu i pokroju potrzebom hodowli lubelskiej. Tymczasowo zaś projektowane jest nabywanie przez Związek corocznie 1 — 2 ogierów, dla zasilenia ilości reproduktorów, obsługujących stadniny związkowe.

Zebrani, reprezentujący bez mała 80 stadnin, zapisanych do Związku, podziękowali gorąco prezesowi, p. A. Budnemu za niezmordowaną i owocną pracę dla Związku.

— **Dzień dobroci dla zwierząt.**

Organizowany przez polską Ligę przyjaciół zwierząt wzorem kulturalnych państw zagranicznych. „Dzień doł-roci dla zwierząt“, wypadła o nieco późniejszej porze, bo 10- listopada, ze względu na szereg uroczystości innych instytucji w poprzedzającym okresie. Tem niemniej program tej uroczystości zapowiada się bardzo interesująco.

Polska Liga przyjaciół zwierząt występuje pod hasłem walki ze zdżeczeniem i barbarzyństwem w kraju, a więc podkreśla tem samem, że poza opieką nad zwierzętami dąży do donioślejszego celu, a mianowicie łagodzenia obyczajów i łagodzenia barbarzyństwa, które tak się dalece rozwiłmożniło w okresie powojennym. Statystyka zbrodni dosięgła przerażających rozmiarów, a przeciw wia-

domem jest, że okrucieństwo, zapoczątkowane na zwierzętach doprowadza do zbrodni względem ludzi, krwawi w kraju zdżeczenie i zaraża młodzież gorszącym przykładem.

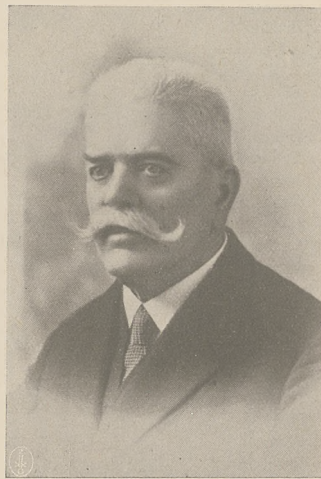
To też uroczystość swą w dniu 10-ym listopada Liga rozpoczęła nabożeństwem na intencję złagodzenia obyczajów, w kościele Zbawiciela, o godzinie 10-ej zrana. Następnie o godzinie 11-ej minut 30 wyruszy z al. Szucha pochód z udziałem właścicieli zwierząt oraz pojazdami, zaprzężonemi w konie o ładnym wyglądzie (będące przykładem tego, jak mogą i powinny wyglądać zwierzęta, chociażby ciężko pracujące, przy należytem obchodzeniu się z nimi). Pochód z orkiestrą i transparentami przeciągnie al. Ujazdowskimi, Nowym Światem, Krak. Przedmieściem do ul. Traugutta, następnie ul. Traugutta i Kredytową na Marszałkowską, aż do placu Zbawiciela, gdzie się pochód rozwiąże.

W restauracjach, kawiarniach i kinoteatrach odbędzie się kwesta z udziałem psów lub kotów ze skarbonkami.

Właściciele najładniejszych okazów zwierząt otrzymają nagrody.

Liga wzywa całe społeczeństwo do poparcia w dniu tym jej akcji humanitarnej czynem, słowem, ofiarą.

— **P. Marjan Wiśniewski**, długoletni dyrektor totalizatora na wyścigach, obchodził 50-letni jubileusz swej pracy w Towarzystwie



Jubilat MARJAN WIŚNIEWSKI
Dyrektor totalizatora.

Zachęty do Hodowli Koni w Polsce. W piątek 1-go listopada Zarząd Towarzystwa z Prezesem A. hr. Wielopolskim na czele, oraz koledy, urządzili na cześć Szanownego Jubilata obiad, który przeszedł w bardzo serdecznym i miłym nastroju. Podczas obiadu Prezes Towarzystwa A. hr. Wielopolski po serdecznym przemówieniu wręczył p. Wiśniewskiemu, jako dar pamiątkowy od Towarzystwa, cenną srebrną szkatułkę, z serwisem stołowym, w imieniu zaś kolegów i współpracowników piękny złoty zegarek wręczył jubilatowi skarbnik p. A. Woliński.

— **Wyrane stajen w sezonie jesiennym 1929 r.**

	zł.
1. S. Mroczkowski	199.637.—
2. B. Sawjecer	129.450.—
3. M. Berson	94.060.—
4. K. hr. Zamoyski i M. Radwan	92.650.—
5. Margr. i A. hr. Wielopolscy	73.860.—

	zł.
6. Gen. K. Plisowski	70.211.—
7. E. Grzybowski	67.620.—
8. H. Cichowski	66.150.—
9. M. Róg	59.780.—
10. Stajnia „Lubicz“	56.180.—
11. T. Przylęcki	55.210.—
12. Stajnia „Ktery-Szepietów“	53.760.—
13. J. Żółkiewski	53.180.—
14. K. Dzierżbicki	52.370.—
15. A. hr. Morstin	51.740.—
16. J. hr. Alvensleben-Schönborn	46.960.—
17. 9 pułk Strzelców Konnych	44.200.—
18. H. ks. Lubomirski	38.410.—
19. W. Jaśkiewicz	37.100.—
20. 17 pułk Ułanów	36.410.—
21. L. Dydyński	36.100.—
22. 1 pułk Szwoleżerów	34.620.—
23. M. i T. Babecy	34.350.—
24. W. Zakrzęński	30.570.—
25. 1 pułk Uł. Krechowickich	29.240.—
26. L. J. bar. Kronenberg	25.890.—
27. B. Peretjatkowicz	18.920.—
28. Z. Wojowicz	13.220.—
29. C. Baczyński	12.890.—
30. K. i K. Ważyński	11.660.—
31. L. Morzycki	10.910.—
32. K. Ender	9.400.—
33. A. Olszowski	9.400.—
34. B. Hessen	9.210.—
35. A. Białkowski	8.040.—
36. W. Święcicki	8.010.—
37. J. hr. Mielżyński	7.580.—
38. 10 pułk Ułanów	7.500.—
39. J. Stokowski	7.490.—
40. B. Yellow	7.450.—
41. M. Butkiewicz	7.300.—
42. S. Bronikowski	7.260.—
43. Z. Dobiecki	7.210.—
44. 27 pułk Ułanów	7.040.—
45. A. Budny	6.900.—
46. L. Schwejer	6.640.—
47. Stajnia „Topór“	6.140.—
48. T. Charlupski i R. Kwiatkowski	5.860.—
49. J. Dybowski	5.800.—
50. S. Ender	4.800.—
51. L. Kowalski	4.720.—
52. A. Gniazdowski	4.600.—
53. T. Falewicz	4.560.—
54. K. Römmel	4.450.—
55. J. Plachecki	4.410.—
56. W. Anders	4.400.—
57. S. Gruszczyński	3.200.—
58. W. Szaszkiewicz	2.760.—
59. J. Kwieciński	2.580.—
60. W. Zgorzelski	2.500.—
61. W. Verkay	2.300.—
62. S. Starzecki	2.270.—
63. W. Łuczak	2.100.—
64. H. Harland i B. Pieczyński	2.100.—
65. S. Maryewski	2.080.—
66. S. Rago	2.040.—
67. A. Daszewski	1.800.—
68. L. Rüdiger	1.700.—
69. W. Mirny	1.250.—
70. W. Chądzyński	1.150.—
71. J. Bąkowski	1.050.—
72. I. Rosiński	930.—
73. K. Ważyński	600.—
74. H. Strzemieński	450.—
75. B. Brzeziński	250.—
76. K. Łuczak	210.—

	zł.
77. J. Lang	160.—
78. Z. Rogowski	150.—

— Wygrane stajen w Warszawie i Łodzi za rok 1929 do 5.000 zł.

1. Stanisław Mroczkowski	326.983.—
2. Bronisław Szwejer	262.988.—
3. Margr. i A. hr. Wielopolscy	154.120.—
4. Michał Berson	151.240.—
5. K. hr. Zamoyski i M. Radwan	144.120.—
6. Stajnia „Ktery-Szepietów“	143.791.—
7. Eugeniusz Grzybowski	143.715.—
8. Michał Róg	120.726.—
9. Gen. K. Plisowski	114.821.—
10. 9 Pułk Strzelców Konnych	106.170.—
11. Hieronim ks. Lubomirski	104.088.—
12. Andrzej hr. Morstin	101.398.—
13. J. hr. Alvensleben-Schönborn	98.225.—
14. Stajnia „Lubicz“	97.100.—
15. Kazimierz Dzierżbicki	94.943.—
16. Henryk Cichowski	82.732.—
17. Tadeusz Przylęcki	65.940.—
18. 1 Pułk Ułanów Krechowickich	62.750.—
19. Jerzy Żółkiewski	54.080.—
20. L. Dydyński	52.310.—
21. W. Zakrzęński	49.600.—
22. 1 Pułk Szwoleżerów	48.860.—
23. L. J. bar. Kronenberg	44.557.—
24. M. i T. Babecy	41.070.—
25. Karol Römmel	40.940.—
26. 17 Pułk Ułanów	39.260.—
27. Borys Hessen	38.510.—
28. W. Jaśkiewicz	37.100.—
29. Stajnia „Topór“	34.380.—
30. Mściśław Butkiewicz	31.500.—
31. B. Peretjatkowicz	29.450.—
32. K. i K. Ważyński	26.660.—
33. Stanisław Bronikowski	25.800.—
34. T. Falewicz	22.550.—
35. Władysław Anders	21.910.—
36. Włodzimierz Szaszkiewicz	21.430.—
37. Karol Ender	20.980.—
38. Ludwik Schwejer	20.710.—
39. Czesław Baczyński	16.470.—
40. 10 Pułk Ułanów	15.330.—
41. Janusz Stokowski	15.070.—
42. Aleksander Olszowski	14.688.—
43. 27 Pułk Ułanów	14.100.—
44. Z. Wojtowicz	13.220.—
45. B. Yellow	12.020.—
46. Z. Dobiecki	11.870.—
47. Leon Rüdiger	11.530.—
48. J. Dybowski	11.520.—
49. L. Morzycki	10.910.—
50. L. Kowalski	9.090.—
51. W. Verkay	8.960.—
52. Stefan Ender	8.805.—
53. A. Białkowski	8.040.—
54. W. Święcicki	8.010.—
55. Ignacy hr. Mielżyński	7.580.—
56. A. Budny	7.247.—
57. W. Chądzyński	6.660.—
58. W. Mirny	6.630.—
59. Zygmunt Cierpicki	6.470.—
60. Stanisław Starzecki	5.910.—
61. T. Charlupski i R. Kwiatkowski	5.860.—
62. Janusz Plachecki	5.790.—
63. S. Maryewski	5.570.—
64. W. Łuczak	5.300.—
65. A. Gniazdowski	5.200.—
66. Stanisław Gruszczyński	5.160.—

— Statystyka jazd. Na torze warszawskim w 1929 roku do-

siadali koni:		bez razem			
		miejsca jazd			
Panowie.					
Nazwisko	I	II	III	bez	razem
1. por. Tuński	1	1	1	1	4
2. p. Zakrzewski	1	—	—	1	2
3. por. Ważyński	1	—	—	—	1
4. por. Nestorowicz	—	1	—	—	1
5. mjr. Falewicz	—	1	—	1	2
6. por. Bohdanowicz	—	1	—	5	6
7. pani Skinderowa-Iwanowska	—	—	1	—	1
8. plk. Römmel	—	—	—	4	4
9. por. Borkowski	—	—	—	3	3
10. p. Stokowski	—	—	—	3	3
11. por. Strużyński	—	—	—	2	2
12. por. Bobiński	—	—	—	1	1
13. por. Brzozowski	—	—	—	1	1
14. por. Mineyko	—	—	—	1	1
15. por. Pieczyński	—	—	—	1	1

Żokeje.

		bez razem			
		miejsca jazd			
Nazwisko	I	II	III	bez	razem
1. Chatisow	78	56	50	77	261
2. Pasternak	60	47	43	53	203
3. Fomienko	52	68	40	85	245
4. Jagodziński	46	53	31	88	218
5. Kucharski	44	33	55	110	242
6. Magdaliński	43	44	38	85	210
7. Szyszkowski	35	43	29	66	173
8. Sakowicz	27	18	11	37	93
9. Dugan	26	20	20	25	91
10. Górecki	21	16	8	41	86
11. Czernuszenko	20	14	8	30	72
12. Dorosz	16	17	19	31	83
13. Amossé	7	3	6	27	43
14. Ziemiański	7	3	4	17	31
15. Kryśko	6	4	5	4	19
16. Tuchołka	2	8	5	11	26
17. Kempa	—	1	2	9	12
18. Tarras	—	1	1	2	4
19. Sulekow	—	1	—	2	3

Jeźdźcy.

		bez razem			
		miejsca jazd			
Nazwisko	I	II	III	bez	razem
1. Stasiak	52	52	61	74	239
2. Jednaszewski	20	29	24	69	142
3. Nowak	17	14	16	75	122
4. Michalczyk	13	7	4	45	69
5. Raniewicz W. I.	6	7	6	13	33
6. Nowicki	2	3	3	24	32
7. Ustinow	2	2	2	6	12
8. Kempa *)	2	2	1	6	11
9. Eljasz	2	1	—	6	9
10. Kordacz	1	3	5	21	30
11. Sulik	1	2	1	2	6
12. Wyżgalski II	1	1	2	1	5
13. Balcer	1	1	1	3	6
14. Gajewski	1	—	1	3	5
15. Siedlecki	1	—	—	10	11
16. Tobiasz	—	5	3	11	19
17. Lipiński	—	3	—	5	8
18. Mugaj	—	1	2	7	10

*) jeź. Kempa w dniu 11. VI wygrał 150 nagrodę i przeszedł do kategorii żokeji.

		bez razem			
		miejsca jazd			
Nazwisko	I	II	III	bez	razem
19. Cherubim	—	—	2	3	5
20. Raniewicz M. II	—	—	1	4	5
21. Olejnik	—	—	—	4	4
22. Lipowicz	—	—	—	2	2
23. Bews	—	—	—	1	1

Chłopcy stajenni.

		bez razem			
		miejsca jazd			
Nazwisko	I	II	III	bez	razem
1. Cherubim *)	10	11	13	11	45
2. Kłamar III	9	9	14	54	86
3. Michalczyk **)	8	10	9	17	44
4. Kończal	7	11	15	27	60
5. Błaszczuk	6	2	8	17	33
6. Górecki	5	5	10	22	42
7. Chomicz	3	1	1	7	12
8. Kusznieruk	2	4	2	18	26
9. Matuszewski	2	3	3	12	20
10. Gibek	2	2	2	16	22
11. Tobiasz ***)	2	—	1	6	9
12. Dylik	1	3	3	10	17
13. Janusik	1	1	1	4	7
14. Olejnik ****)	1	—	1	3	5
15. Poniecki	—	3	3	4	10
16. Kmieć	—	3	—	2	5
17. Szymański	—	1	2	3	6
18. Piotrowski	—	1	1	2	4
19. Andrzejczak	—	1	—	5	6
20. Roguski	—	—	2	7	9
21. Bury	—	—	1	1	2
22. Płaski	—	—	—	4	4
23. Polesiak	—	—	—	4	4
24. Bogobowicz Stefan	—	—	—	3	3
25. Jarosiewicz	—	—	—	2	2
26. Kafarowski	—	—	—	2	2
27. Kowalski	—	—	—	2	2
28. Romanienko	—	—	—	2	2
29. Urbański	—	—	—	2	2
30. Augustyniak	—	—	—	1	1
31. Bartnik	—	—	—	1	1
32. Bogobowicz Jan	—	—	—	1	1
33. Domaszewski	—	—	—	1	1
34. Eljasz II	—	—	—	1	1
35. Krzyżanowski	—	—	—	1	1
36. Pietruczuk	—	—	—	1	1
37. Twardzicki	—	—	—	1	1

Wykaz dalszych skladek
na popiersie ś. p. Fryderyka Jurjewicza.

Aleksander Karski

zl. 100.—

W Nr. 43 wykazano

zl. 17.843.—

Razem zł. 17.943.—

*) chl. Cherubim w dn. 24. X wygrał 25 nagr. i przeszedł do kateg. jeźdźców.

**) chl. Michalczyk w dn. 29. VI wygrał 25 nagr. i przeszedł do katego. jeźdźców.

***) chl. Tobiasz w dn. 7.VII (w Bydgoszczy) wygrał 25 nagr. i przeszedł do kat. jeźdźców.

****) chl. Olejnik w dn. 17. VIII (w Piotrkowie) wygrał 25-tą nagr. i przeszedł do kat. jeźdźców.

ZAGRANICZNA.

FRANCJA.

— **Le Tremblay**, 30 października.

Grand Prix des Apprentis, 25.000 fr. — 2300 mtr.

1. Va sans Crainte 3 l. og. (Antivari — Light O'Dawn) R. Devort, 47 kg., j. R. Beche.

2. Cocyte, 4 l. og. M-Ile de Merville, 54½ kg. j. R. Ey-mard.

2. Le Parquet, 5 l. og. Bar. E. de Rothschild, 53 kg. j. G. Garratt.

bez miejsca: 4. Porte Veine, 5. Melanie, 6. Open Ditch, dalej Eremurus, Dominator, Scarron, Valencia, Cardenio, El Capitan, Bouton d'Or, Cephise, Mesnil Cher, Obolo.

Wygrane o ¼ — 1½ — 3 d. Czas: 2:40.2.

Tot.: 68, 19, 17, 31:10.

— **Saint Cloud**, 31 października.

Prix de Flore, 50.000 fr. — 2100 mtr., dla 3 l. klaczy.

1. Rollybucky (Fillibert de Savoie — L'Almée) O. Homberg, 57 kg., z. G. Duforez.

2. Amorina, F. Adda, 57 kg., z. A. Sharpe.

3. The Trail, O. Homberg, 57 kg., z. A. Esling;

bez miejsca: 4. Sabotière, 5. Take it Easy, 6. Fuzzy Girl, 7. Controverse.

Wygrane o ½ — 1½ — ¾ d. Czas: 2:27.

Tot. 17, 14, 19:10.

2 listopada.

Prix de Seine et Oise, 50.000 fr. — 1300 mtr.

1. Alma Savoia, 3 l. kl. (Eugene de Savoie — Arrow) Marq. du Crozet, 59½ kg., z. W. Sibbritt.

2. Dictateur VIII, 5 l. og. (po Ukko) L. Olry Roederer, 63 kg., z. M. Allemand.

3. Sea Crag, 4 l. og. (po Craig an Eran) H. S. Gray, 63 kg., z. H. Semblat;

bez miejsca: 4. Pure Gold, 5. Dickens, 6. Ligny, dalej Pembroke, Clarawood, Poesie.

Wygrane o krótki ½ — 2 — 1 d. Czas: 1:29.

Tot. 35, 15 36, 32:10.

Prix Maximum, 50.000 fr. — 4.500 mtr.

1. Tridi, 3 l. og. (Melbourne — Triviale) E. Mart. de Hoz, 51½ kg., z. H. Semblat.

2. Britannicus, 3 l. og. (po Flechois) Pesse de F. Lucinge, 47 kg., z. G. Vatard, jako pierwszy zdyskwalifikowany.

3. Master Quack, 7 l. wał. (po Clarissimus) A. Harduin, 54½ kg., z. A. Palmer;

bez miejsca: 4. Moqueur, 5. Ivresse, 6. Moche.

Wygrane o krótki ½ — 2 — 4 d. Czas: 5:40.

Tot. 21, 13, 15:10.

— **Auteuil**, 1 listopada.

Prix Finot, 100.000 fr. — 2700 mtr. płoty dla trzylatków.

1. Dictateur X, og. (Serment d'Amour — Sainte Gemme) J. Henriot, 60 kg., z. M. Bonaventure.

2. Mesange, kl. (Juveigneur — Manzanilla IV) A. Delau, 60 kg., z. J. Bedeloup.

3. Lilas, og. (Brabant — Mauve) Cte C. de St. Phallo, 60 kg., z. P. Hamel;

bez miejsca: 4. Manillon, 5. Coq d'Or II, 6. Big Bear, dalej Jonas, Bastion, Goldsmith, Apries, Polecat, Deo, Groenendaal, A la Violette, Feuillaizon, Irillis, Mastaba.

Wygrane o ¾ — ½ — 2 d. Czas: 3:21.4.

Tot. 60, 23 23, 27:10.

NIEMCY.

— **Berlin-Karlsborst**, 2 listopada.

Parforce Jagdrennen, Nagroda honorowa i 20.000 Rm. — 7500 mtr. Steeple chase dla gentlemanów.

1. Bandola, pin. kl. (Sebastian — Banderilla) Henr. i Herm. Baumgartner, 75 kg. p. v. Borcke

2. Oberjäger, 6 l. wał. K. Rupprecht, 68½ kg., p. C. Rupprecht.

3. Vezna, pin. og. Heinz Stahl, 67½ kg., por. v. Holtey; bez miejsca: 4. Daim II, 5. Saut du Cerf, dalej No Friend Immelmann, Laxenburg, Le Tournemain.

Wygrane o 6 — 3 d. Czas: 11:16.

Tot. 16, 14, 25, 28:10.

ANGLJA.

— **Newmarket**, 29 października.

Criterion Stakes, 781 £ — 1200 mtr. dla dwulatków.

1. Candida, kl. gn. (Sansovino — Blanchisseuse po Phalaris) lorda Derby, 52½ kg. z. T. Weston.

2. Golden Dawn, og. gn. (po Papyrus) lorda Dewara, 53½ kg. z. F. Fox.

3. Strongbow, og. c. gn. (po Swynford) ppłk. G. Loder, 53½ kg., z. J. Childs;

bez miejsca: 4. Writ, 5. Sardana, 6. Silver Gilt, 7. Tulchan, 8. Teacup, 9. Brabant.

Wygrane o krótki ½ — ¾ d. Czas: 1:13⅔. Zakłady: 100:7, 3:1, 4:1.

30 października.

Moulton Stakes, 1170 £ — 1.000 mtr. dla dwulatków.

1. Lady Abbess, kl. kaszt. (Friar Marcus — Bay Lady po Bayardo) lady Cunliffe Owen, 57½ kg., z. H. Wragg.

2. Frankchase, og. sk. gn. (Herverswood — Francella) D. Crosman, 50¾ kg., z. F. Lane.

3. Tetrapodos, og. siwy (Tetratema — Lady Orb) J. M. Woodville, 52½ kg., z. G. Richards;

bez miejsca: 4. Lovat Scout, 5. Piperno, 6. Silver Flare, dalej Fly Leaf, Hakem, Trews, Senator, Knight of Lorn, Blue Fair, Callonby, Sea Rover, Hore Maste, Cebrenus, Tefnut, Wild Arun, Belligerent, High Code.

Wygrane o 2 dl. — krótki ½. Czas: 1:0.4. Zakłady: 7:2, 100:8, 25:10.

Cambridgeshire Stakes (Handicap), 2.250 £. — 1.800 mtr.

1. Double Life, 3 l. kl. kaszt. (Bachelor's Double — Saint Joan po Willbrook) lady Zia Wernher, 50 kg., z. J. Dines.

2. Vatout, 3 l. og. gn. (Prince Chimay — Vashiti) Capt. J. D. Cohn, 51¾ kg. G. Vatard.

3. Palais Royal II, 4 l. og. kaszt. (Brûleur — Puntarenas), M. J. Wittouck, 57½ kg., z. S. Donoghue;

bez miejsca: 4. Ghost Train, 5. Six Wheeler, 6. Hightide, 7. Lucky Tor, 8. Yosemite, 9. N. P. B., 10. Athford, 11. Caballero, 12. Welcome Gift, 13. Gang Warily, 14. Insight II, 15. Songe, 16. Elton, 17. Mike Hall, 18. Roigrey, 19. Kean, 20. Bachelors Date, dalej Slipper, Lion Hearted, Masked Bandit, Skyrame, Gay Day, Heremon, The Cheerful Abbot, En Garde, The Macnab, Cardinals Ring, Romany Queen, Niantic, Ecilath, Glossin, Molly the Marchioness, O'Curry.

Wygrane o szyć — ½. Czas: 1:52. Zakłady: 20:1, 50:1, 100:6.

DOUBLE LIFE kl. kaszt. ur. w 1926 r. u M. J. R. Ryan.	Saint Joan	Bachelor's Double	Tredennis	Kendal	■ Bend'Or	
				St. Marguerite	Windermere	
			Lady Bawn	Le Noir	Hermit	
				Milady	Devotion	
			Willbrook	Flo Desmond	Grebe	Isonomy
					Nora Gough	Knavery
	Desmond	Kisber				
	Flighty	Alone				
	Saint Joan	Bachelor's Double	Tredennis	■ Bend'Or	Alone	
				St. Marguerite	Grebe	
			Lady Bawn	Le Noir	Greeba	
				Milady	Royal Emperor	
Willbrook			Flo Desmond	Nora Gough	Countess Gough	
				Desmond	St. Simon	
Willbrook	Flo Desmond	Flighty	L'Abbesse de Jouarre			
		Flighty	Flying Hackle			
Willbrook	Flo Desmond	Flighty	Stute			

-- Zwycięzcy od 1910 roku:

	Zakłady	Wiek	Waga
1910 Christmas Daisy (21), S. Donoghue	7-1	5-8	2
1911 Long Set (16), H. Jelliss	33-1	4-6	12
1912 Adam Bede (20), C. Foy	100-7	4-7	12
1913 Cantilever (18), H. Southey	33-1	3-7	12
1914 Honeywood (17), S. Donoghue	100-7	3-7	8
1915 Silver Tag (25), S. Donoghue	100-14	3-8	3
1916 Eos (17), V. Smyth	10-1	3-7	6
1917 Brown Prince (14), P. Jones	100-6	3-7	7
1918 Zinovia (22), V. Smyth,	9-2	3-8	7
1919 Brigand (18), E. Crickmere	25-1	5-6	10
1920 nie biegano.			
1921 Milenko (24), B. Lynch	100-7	3-7	1
1922 Re-echo (34), A. Whalley	25-1	3-7	9
1923 Verdict (23), M. Beary	100-7	3-7	12
1924 Twelve Pointer (27), B. Carslake	9-1	4-8	12
1925 Masked Marvel (24), W. Mc. Lachlan, jun.	100-8	3-7	9
1926 Insight II (32), J. Thawites,	50-1	5-7	13
1927 *Medal (21), J. Caldwell,	20-1	3-7	4
1927 *Niantic (21), W. Stephenson	25-1	4-6	3
1928 Palais Royal II, (26), M. Allenand	5-1	3-7	13
1929 Double Life (36), J. Dines	20-1	3-7	12

31 października.

Dewhurst Stakes, 1.505 £ — 1400 mtr. dla dwulatków.

1. Grace Dalrymple, kl. sk. gn. (Gainsborough — Cypher po Swynford) lorda Dewara, 55 $\frac{3}{4}$ kg., ż. F. Fox.

2. Bennachie, kl. gn. (Papyrus — Mountain Light) A. Barclay Walker, 58 kg., z. H. Beasley;

3. Taj Shirin, kl. kaszt. (Gainsborough — Taj Mahal) ks. Aga Khan, 54 kg., ż. M. Beary;

bez miejsca: 4. Anthurium, 5. Banchor, 6. Eyes Front. 7. Pe-gasus.

Wygrane o 1 $\frac{1}{2}$ — $\frac{3}{4}$ dł. Czas: 1:24. Zakłady: 5:2, 100:8, 100:8.

Free Handicap Sweepstakes, 635 £ — 2000 mtr. dla trzylatków.

1. Great Scot, og. kaszt. (Grand Parade — Dalkeith po White Eagle) Mrs. Chester Beatty, 49 $\frac{1}{2}$ kg., ż. J. Dines.

2. Grease Paint, og. gn. (po Gainsborough) Sir C. Hyde, 53 $\frac{1}{2}$ kg., ż. C. Ray.

3. Grand Prince, og. kaszt. (po Grand Parade) lord Glanely, 46 $\frac{3}{4}$ kg., ż. Gordon Richards;

bez miejsca: 4. Acragas, 5. Defoe, 6. Gay Light, 7. Pauli, 8. Aloc.

Wygrane o szyję — krótki łeb. Czas nie mierzony. Zakłady: 5:1, 13:2, 6:1.

Jockey Club Cup, 795 £ — 3600 mtr.

1. Fairway, 4 l. og. gn. (Phalaris — Scapa Flow po Chaucer) lorda Derby, 57 $\frac{1}{4}$ kg., ż. T. Weston.

2. Palais Royal II, 4 l. og. kaszt. (po Brûleur) M. J. Wit-touck, 57 $\frac{1}{4}$ kg., S. Donoghue.

3. Saracen, 4 l. og. gn. (po Gay Crusader), Maj. J. S. Courtauld, 57 $\frac{1}{4}$ kg., ż. C. Elliott.

Wygrane o 3 — 4 dług. Czas nie mierzony. Zakłady: 6:4 „na“, 7:4, 100:8.

WŁOCHY.

— Medjolan, 27 października.

Premio del Sempione, 100.000 lirów — 2400 mtr.

1. Viola Tricolore, 4 l. kl. gn. (Munibe — Vespessedda) stajnia Oldaniga, 51 kg., ż. N. Krieglstein.

*) łeb w łeb.

2. Nicomaco, 4 l. og. (po Gainsborough) Sign. F. Tessio, 51 kg., ż. V. Lamberti.

3. Urbica, 4 l. kl. (po Pázmán) Comm. G. R. Cella, 53 kg., ż. E. Watkins;

bez miejsca: Sarzana, Cercingoli, Mino d'Arezzo, Silfo, Erba, Nuvolona.

Wygrane o $\frac{1}{2}$ — 2 — 1 dł. Czas: 2:44,6.

SOWIETY.

— Sowiety wysłały do Berlina, a stamtąd mają posłać do Paryża 3-y swoje najlepsze kłusaki: Pietuszok (rekord europejski 2 m. 06 $\frac{1}{2}$) Chozaina (rek. — 2. 07 $\frac{1}{2}$) i Prunelle (record 2 m. 09 $\frac{1}{2}$).

14-go września w Berlinie w międzynarodowej gonitwie wystąpiła Prunelle, odnosząc łatwe zwycięstwo nad zachodnio-europejskimi rywalami i kończąc wstrzymywana 2000 mtr. w 2 m. 47 s.

Ciekawy był wynik gonitwy międzynarodowej 21 października 1929 r., w której brał udział importowany z Ameryki Peter-Speedway.

Wszystkie 3 kłusaki są pochodzenia orłowo-amerykańskiego, od skrzyżowania kłusaków dawnej Stadniny Telegina (orłowskiej gub.) z tak zwanymi metysami orłowo-amerykańskimi. Prunelle i Pietuszok urodziły się w Smoleńskiej państwowej stadninie Smoleńskom goskow zawodzie).

— Tegoroczny sezon wyścigowy w Moskwie zawierał 13 dni wyścigowych, w ciągu których rozegrano 197 gonitw na ogólną sumę 95.540 rubli.

Wyścigów żokejskich odbyło się 177, gentlemen'skich 20, koni niegalo 219, z czego pełnej krwi 94 i pół krwi 125.

Obniżenie się frekwencji koni w porównaniu do roku zeszłego (248) tłumaczy się zakaźnym ronieniem kłaczy, które dotknęło stadninę Czesmeńską.

TELEGRAMY WŁASNE.

— Auteuil, 3 listopada.

Grand Prix d'Automne, 100.000 fr. — 3800 mtr. płoty.

1. Le Bouif, 5 l. og. (Roskilde — Brisque II) A. Veil Picard, 71 kg., ż. P. Hamel.

2. Allobroge, 4 l. og. (po Eugene de Savoie) Joseph Tissot, 65 kg., ż. M. Bonaventure.

3. Petit Bob, 5 l. og. (po Radames) Jules Fribourg, 71 kg., ż. J. Faucon;

bez miejsca: 4. Bright Zagreus, 5. Racahout, 6. Bigorneau, dalej Trocadero, Lannilis, Largo, Bienfait, Cistercien, Pimenton, Bibi Lolo, Porto Flip, Bouton d'Or, O, Grandée.

Wygrane o $\frac{3}{4}$ — $\frac{3}{4}$ — 1 dł. Czas: 4:37,4.

Tot. 54, 30, 28, 37:10.

— Marsylja, 3 listopada.

Grand Prix de Marseille, 250.000 fr. — 2500 mtr.

1. Le Chatelet, 3 l. og. (Prince Chimay — Sundow) James Schwob, 56 kg., ż. F. Hervé.

2. Bartolo, 4 l. og. (po Kircubbin) E. Mart. de Hoz, 58 $\frac{1}{2}$ kg., ż. H. Semblat.

3. Sachet, 5 l. og. (po Jus d'Orange), M. P. Moulines. 58 kg., ż. E. Chancelier;

bez miejsca: Van der Meer, Sun Goddess, Entreprise, Blanc Bec, Clovis, Leonidas, Ergoteur, Le Seraphin, Mandore, Tirria, Resone, Coquerelle, Frelon, White Clover, Aristé

Wygrane o 3 — 1 $\frac{1}{2}$ — $\frac{1}{2}$ dł.

Tot. 60, 20, 18, 16:10.

REZULTATY, WARSZAWA.

Dzień 84/47-my, Wtorek, 29 października.

636. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(—) Esper, og. gn. C. Baczyńskiego, po Promień i Espérance, hod. wł., l. 2, 57 kg. j. Jednaszewski 1 (572) Kaszielanka — 2, (—) Dama — 3; bez miejsca: (582) Balamut. Wycofane: Bachmat i Białozor B. W. Wygrane w 1 m. 14 s. ($7\frac{1}{2}$ — $32\frac{1}{2}$ —34) o $1\frac{1}{2}$ dług., w walce. Tot. poj. 31 zł.; fr. 11 i 11 zł.

637. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(603) Konsul, og. gn. M. Róga, po Fils du Vent i Consolatrice, hod. wł., l. 2, 57 kg. j. Fomienko 1 (551) Impas II — 2, (603) Kokietka — 3; bez miejsca: (558) Brestovan i (588) Burlaj. Wycofane: Cudna i Gdynia. Wygrane w 1 m. 13 s. (7 — $32\frac{1}{2}$ — $33\frac{1}{2}$) o pół długości w wal. Tot. poj. 33 zł.; fr. 21 i 33 zł.

638. Nagroda 1.500 zł. Ploty dla 3 l. i st. koni. Dystans około 2400 mtr.

(608) Buława, kl. siwa L. Dydyńskiego, po Rattlejack i Boddrog, hod. B. Ziętareckiego, l. 5, 70 kg. j. Ustinow 1 (581) Imre — 2, (613) Fantomas — 3; bez miejsca: (581) Bina II, (608) Esterka i (540) Kinnal. Wycofany: Fricandean. Wygrane w 2 m. 52 s. (28 — 36 — 36 — $36\frac{1}{2}$ — $35\frac{1}{2}$) o 2 długości łatwo. Tot. poj. 23 zł.; fr. 14 i 23 zł.

639. Nagroda 2.500 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1200 mtr.

(594) Beduin, og. sk. gn. Grona Ofic. 17-go pułku Uł., po Albula i Mia May, hod. W. Wysockiego, l. 2, j. Fomienko 1 (599) Rinaldo — 2, (599) Lalita Liana — 3. Wycofane: Dobra Wróżka, Miriam i Nil. Wygrane w 1 m. 18 s. ($13\frac{1}{2}$ — $32\frac{1}{2}$ —32) o $2\frac{1}{2}$ długości łatwo. Tot. poj. 27 zł.

640. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(600) Haza, kl. gn. st. „Lubica“, po Manton i Szegeley, hod. St. Państwowego, l. 3, 57 kg. j. Jednaszewski 1 (560) Flamingo — 2, (611) Hulanka — 3; bez miejsca: (605) May Rose, i (617) Resonnance B. W. Wycofana: Haja. Wygrane w 1 m. 25 s. (19 — 32 —34) o 1 długość wysłana. Tot. poj. 38 zł.; fr. 24 i 43 zł.

641. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

Ilbit, og. gn. W. Święckiego, po Illuminator i Bithur, hod. wł., l. 2, 57 kg. j. Jednaszewski 1 (374) Ben Hur — 2; (575) Indian — 3; bez miejsca: (619) Nil. Wycofane: Basia II, Infant i Istvan. Wygrane w 1 m. 11 s. (7 — 31 —33) o 7 długości łatwo. Tot. poj. 24 zł.; fr. 12 i 12 zł.

642. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2400 mtr.

(620) Already, og. gn. Grona Ofic. 17-go pułku Uł. Wielkopolskich, po Albula i Haselnuss, hod. A. Wasilewskiego, l. 3, 53 kg. j. Jagodziński 1 (624) Galante — 2, (611) Centaur — 3; bez miejsca: (602) Guzohan i (620) Ekstaza. Wycofane: Mag, Madame Bovary, Ghazi i Fantomas.

Wygrane w 2 m. $41\frac{1}{2}$ s. (27 — 34 — 33 — $32\frac{1}{2}$ —35) o 1 łeb w wal. Tot. poj. 57 zł.; fr. 21 i 16 zł.

643. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(545) Gruna, kl. j. gn. B. Hessena, po Stavropol i Medora, hod. H. ks. Lubomirskiego, l. 3, 55 kg. chł. Kłamar 1 (618) Ostatnia Siekierzyńska — 2, (587) Precioza — 3; bez miejsca: (608) Umizg, (608) Bonton i (616) Domator. Wycofana: Irish Bee.

Tot. poj. 37 zł.; fr. 19 i 21 zł.

644. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(608) Aranka, kl. sk. gn. W. Zakrzeńskiego, po Illuminator i Nawa, hod. A. Olszowskiego, l. 3, 57 kg. j. Jagodziński 1 (616) Radlok — 2, (618) Klária — 3; bez miejsca: (3) Ekran, (616) Groźny i (622) Vadi Galfa. Wycofane: Fals i Jutrzenka II.

Tot. poj. 58 zł.; fr. 20 i 13 zł.

Dzień 85/48-my, Środa, 30 października.

645. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1200 mtr.

(595) Istvan, og. gn. A. hr. Morstina, po Fils du Vent i Draga, hod. St. Państwowego, l. 2, 57 kg. j. Kucharski 1 (621) Hardwar — 2, (579) Infant — 3. Wycofany: Nil. Wygrane w 1 m. 14 s. (13 — $32\frac{1}{2}$ — $32\frac{1}{2}$) o 1 łeb, w walce. Tot. poj. 44 zł.

646. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(38) Goliath, og. gn. J. hr. Alvensleben-Schönborn, po Bankar öcsse i Gondole, hod. hod. wł., l. 6, 59 kg. chł. Błaszczuk 1 (618) Fals — 2, (608) Georgina — 3; bez miejsca: (618) Narzeczona, (616) Halma, (300) Holubiec i (618) Fuga II. Wycofane: Peau de Balle i Klária. Wygrane w 1 m. 26 s. (20 — 32 —34) o szyć, w walce. Tot. poj. 24 zł.; fr. 15, 20 i 19 zł.

647. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(607) Hegira, kl. c. gn. H. ks. Lubomirskiego, po Ballyheron i Bourgogne, hod. wł., l. 2, 55 kg. j. Fomienko 1 (455) Dziecina — 2, (619) Rekord — 3; bez miejsca: (597) Dyana, (570) Granada i (623) Guzdraz. Wycofane: Białozór, Esper, Impas II, Konsul, Gdynia, Cudna, Galette i Kasztelanka. Wygrane w 1 m. 12 s. (7 — $31\frac{1}{2}$ — $33\frac{1}{2}$) o 4 długości łatwo. Tot. poj. 20 zł.; fr. 12 i 14 zł.

648. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

(609) Hamada, kl. gn. A. hr. Morstina, po Fils du Vent i Ambara, hod. St. Państwowego, l. 3, 57 kg. j. Kucharski 1 (576) Arconia — 2, (609) Irish Bee — 3; bez miejsca: Monsieur de Camors, (626) Samum, (545) Konsultanka, (379) Cicero, (609) Fricandean i (616) Algazella. Wycofany: Gewont II. Wygrane w 1 m. 26 s. (20 — 32 —34), o 4 długości wysłana. Tot. poj. 40 zł.; fr. 15, 40 i 27 zł.

649. Nagroda 2.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(617) Ghazi, og. gn. H. Cichowskiego, po Manton i 41 Czerkies, hod. St. Państwowego, l. 4, 62 kg. j. Chatisow 1 (632) Ma Jalousie — 2, (632) Florimond — 3; bez miejsca: (600) Tout en Haut, (547) Fanfara, (491) Allier, (632) Ewiart i (632) Fanfara II. Wycofane: Hora i An De. Wygrane w 1 m. 45 s. ($7\frac{1}{2}$ — $30\frac{1}{2}$ — 33 —34) o pół długości w walce. Tot. poj. 95 zł.; fr. 25, 19 i 24 zł.

650. Nagroda 1.800 zł. Hcp. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(626) Bebuś, og. siwy Grona Ofic. 27-go pułku Ułanów po Blue Danube i Artemis, hod. M. Róga, ptn., 58½ kg. j. Szyszczkowski 1* (596) Moja Miła kl. kaszt. Grona Ofic. 1-go pułku Szwoleżerów, po Oszczep i Kolra, hod. A. Ostoia-Ostaszewskiej, l. 3, 58½ kg. j. Chatisow 1* (601) Tabu II — 3; bez miejsca: (626) Mnich, (626) Sandomierzak, (626) Ascja i (627) Harda. Wycofane: Samum, Hury-sa i Juliusz.

Wygrane w 1 m. 46 s. ($7\frac{1}{2}$ — 32 — 33 — $33\frac{1}{2}$) 1 łeb w 1 łeb w walce. Tot. poj. 20 i 30 zł.; fr. 16, 18 i 22 zł.

651. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(604) Cyklon II, og. gn. M. Bersona, po Fils du Vent i Alpha, hod. wł., l. 3, 58 kg. j. Pasternak 1

Tot. poj. 118 zł.; fr. 21, 33 i 14 zł.

666. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 850 mtr.

(629) Roi Barde, og. kaszt. J. Żółkiewskiego, po Barde i Reine d'Été, hod. H. Woźniakowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Magdałiński 1 (553) Iwa — 2, Elf — 3; bez miejsca: (556) Puck i (614) Vendetta. Wycofane: Globrotter, Fanfara III, Elekcja i Piruet. Wygrane w 57½ s. (23½—34) o 2½ długości łatwo. Tot. poj. 33 zł.; fr. 18 i 20 zł.

667. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(597) Holger, og. c. gn. J. Żółkiewskiego, po Balthazar i Happy Star, hod. H. Woźniakowskiego, l. 2, 57 kg. ż. Magdałiński 1 (595) Gdynia — 2, (631) Gospodar — 3; bez miejsca: (595) Hikora, (631) Ghicka, (619) Geneza i (631) Mała Rybka. Wycofany: Lugar Promienisty. Wygrane w 1 m. 16½ s. (7½—32½—36½) o 3 długości łatwo. Tot. poj. 49 zł.; fr. 13, 12 i 13 zł.

668. Nagroda Brzezia 15.000 zł. "Cesarewitch" Hcp dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 3621 mtr.

(584) Zbir og. kaszt. L. J. bar. Kronenberga, po Ballyheron i Malenka, hod. wł. l. 4, 54 kg. ż. Szyszkowski 0 (577) Bakarar, og. kaszt. K. Dzierzbickiego, po Harsona i Balała, hod. R. Czaykowskiego, l. 4, 54 kg. chł. Kłamar 1 (569) Szeryf — 2, (612) Fenomen — 3; bez miejsca: (634) Valibal, (634) Oleś (528) Egmont, (624) Jaszczur II, (611) Dollar, (617) Guardi, (634) Maur i (642) Guzohan. Wygrane w 4 m. 24 s. (1 m. 54 s. — 37½—35½—36½—40½) o szyć w walce. Tot. poj. 212 zł.; fr. 54, 35 i 34 zł.

669. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(643) Ostatnia Siekierzyńska, kl. kaszt. A. Białkowskiego, po Oszczep i Hajteczka, hod. K. hr. Skarbka, l. 4, 59 kg. j. Michalczyk 1 (648) Irish Bee — 2, (648) Arconia — 3; bez miejsca: (643) Umizg, (646) Fals i (644) Klárka. Wycofane: Cicia Muller, Lawa, Betina, i Peau de Balle. Tot. poj. 36 zł.; fr. 20 i 39 zł.

670. Nagroda 1.800 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(620) Filut, og. gn. S. Mroczkowskiego, po Fils du Vent i Renia, hod. A. Karskiego, l. 3, 58 kg. ż. Chatisow 1 (635) Gereza — 2, (610) Ceres II — 3; bez miejsca: (642) Ekstaza i (568) Estramadura. Wycofane: Fircyk i Ali Baba. Wygrane w 2 m. 26 s. (7—33½—34—36½—35) o 2½ długości łatwo. Tot. poj. 26 zł.; fr. 14 i 19 zł.

Dzień 88/51-y, Niedziela, 3 listopada

671. Nagroda 1.800 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(655) Kamionka, kl. c. gn. Z. Wojtowicza, po Harsona i Kitty, hod. br. Mencil, l. 2, 55 kg. ż. Chatisow 1 (657) Lama — 2, (661) Bard — 3; bez miejsca: (661) Bard, (661) Magnolia, (647) Dziecina, (582) Białozor B. W., (636) Dama i (—) Locarno. Wycofane: Lugar Promienisty i Brestovan. Wygrane w 1 m. 14 s. (8—32—34) o 1 długość w walce. Tot. poj. 37 zł.; fr. 14, 24 i 19 zł.

672. Nagroda 2.100 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1100 mtr.

(641) Ben Hur, og. j. gu. A. Olszowskiego, po Illuminator i Szanaszet, hod. wł. l. 2, 57 kg. ż. Jagodziński 1

(621) Piruet — 2, (641) Indian — 3; bez miejsca: (629) Bryant, (645) Infant, (631) Cri du Coeur, (529) Basia II i (594) Globrotter. Wycofany: Blue Boy.

Wygrane w 1 m. 14½ s. (8—32—34½) o 1½ długości pewnie. Tot. poj. 23 zł.; 16, 39 i 55 zł.

673. Nagroda 2.100 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2200 mtr.

(652) Paroman, og. kaszt. B. Peretiatkowicza, po Romanelli i Parole, hod. W. Niewiarowskiego, l. 3, 57 kg. i. Stasiak 1 (634) Wulkan — 2, (634) Tercyna B. W. — 3; bez miejsca: (640) Hulanka, (634) Parnas i (653) Mag. Wycofane: Haga i Valibal.

Wygrane w 2 m. 33 s. (15—34—34—36—34) o 2 długości pewnie. Tot. poj. 28 zł.; fr. 18 i 25 zł.

674. Nagroda 7.000 zł. dla 2 l. og. i kl. Dystans około 1300 mtr.

Beduin, og. sk. gn. Grona Ofic. 17-go pułku Uł., po Albuli i Mia May, hod. W. Wysockiego, l. 2, 57 kg. ż. Fomienko 1 (589) Grzela — 2, (625) Bacarat — 3; bez miejsca: (639) Rinaldo, (625) Dick i (579) Bachmat.

Wygrane w 1 m. 27½ s. (19—34—34½) o 3 długości bardzo łatwo. Tot. poj. 31 zł.; fr. 15 i 14 zł.

675. Nagroda 4.000 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 1600 mtr.

(649) Ghażi, og. gn. II. Cichowskiego, po Manton i 41 Czerkies, hod. St. Państwowego, l. 4, 62 kg. ż. Chatisow 1 (634) Ibanze — 2, (634) Bohun II — 3; bez miejsca: (649) Fanfara, (632) Bascule, (656) Fabiola, (640) Resonnance, (649) Tout en Haut i (656) Flamingo. Wycofane: Dzirył, Already, Moja Miła i Parnas.

Wygrane w 1 m. 47½ s. (7½—31½—34—34½) o 1 i pół długości w walce. Tot. poj. 58 zł.; fr. 15, 12 i 13 zł.

676. Nagroda 1.500 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(662) Zagadka, kl. gn. J. Kwiecińskiego, po Huszar II i Polmoodie Młoda, w. półkrwi, hod. A. Olszowskiego, l. 4, 58 kg. chł. Błaszczyk 1 (662) Jutrzenka II — 2, (644) Ekran — 3; bez miejsca: (648) Samum, (644) Vadi Galfa, (660) Ferezja, (626) Mah Youngg, (669) Irish Bee, (628) Betina, (660) Domator, (646) Holubiec, (660) Troja i (662) Bar le Duc. Wycofana: Awiatia.

Wygrane w 2 m. 28½ s. (7½—34—34—36—37) o 1 długość łatwo. Tot. poj. 42 zł.; fr. 19, 44 i 59 zł.

677. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(650) Tabu II, kl. gn. K. hr. Zamoyskiego, i M. Radwana, po Balthazar i Tovirag, hod. B. Ziętańskiego, l. 3, 56 kg. ż. Fomienko 1

(651) Murman — 2, (626) Fircyk — 3; bez miejsca: (651) Gasparone, (635) Granat II, (660) Dziadek, (653) Lassie, (643) Gruna, i (653) Trasquita II. Wycofany: Gargaron. Wygrane w 2 m. 25½ s. (7—34—33—34½—37) o 5 długości. Tot. poj. 64 zł.; fr. 19, 15 i 23 zł.

678. Nagroda 1.600 zł. dla 3 l. i st. og. i kl. Dystans około 2100 mtr.

(659) Magda, kl. c. S. Mroczkowskiego, po Manton, l. 5, 59 kg. j. Michalczyk 1 (638) Bulawa — 2, (651) Bosfor — 3; bez miejsca: (653) Elborus, (651) Con Amore, (662) Ugly Prince, (638) Fantomas, (653) Rójolek, i (650) Mnich. Wycofany: Dzik.

Wygrane w 2 m. 26 s. (7—34—33—35½—36½) o 2 długości łatwo. Tot. poj. 143 zł.; fr. 41, 47 i 87 zł.